

Sygn. akt V KO 2/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **A. K.**

oskarżonego o czyny z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2020 r.

wniosku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt III K (...),

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

**przekazać sprawę osk. A. K. , sygn. akt III K (...), Sądowi
Okręgowemu w P. w celu rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 7 marca 2001 r., sygn. akt III K (...) uznał A. K. za winnego dokonania dwóch zabójstw i za to na podstawie art. 148 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności oraz orzekł środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 3 lipca 2001 r., sygn. akt II AKa (...) uchylił w stosunku do oskarżonego orzeczenie o środku karnym pozbawienia praw publicznych, a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

W wyniku uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 października 2019 r., V KO 20/19, wznowił postępowanie w przedmiotowej sprawie w stosunku do A. K. i uchylił oba w/w

wyroki w stosunku do tego oskarżonego w zakresie czynów zakwalifikowanych z art. 148 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i przekazał sprawę A.K. w uchylonej części Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Obecnie, Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt III K (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy A. K. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W części motywacyjnej postanowienia podkreślono dwa aspekty mające uzasadniać wystąpienie z wnioskiem o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k.

W pierwszym rzędzie wyeksponowano okoliczności, które wiążą się z ujawnieniem wyraźnych braków i uchybień, jakimi dotknięte było postępowanie przygotowawcze w tej sprawie, co z kolei przełożyło się na wadliwość istotnej części ustaleń faktycznych. Szeroko omówiono tę sferę w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w przedmiocie wznowienia postępowania. Ranga tych uchybień jest przy tym tego rodzaju, że rodzi – w myśl argumentacji przedstawionej we wniosku – obawę co do możliwości wytworzenia w odbiorze społecznym przekonania, że w ponownym postępowaniu o czyny zarzucone A. K. , okoliczności które w pierwszym postępowaniu zakłócały jego przebieg i mogły wpływać na wynik dotychczasowego procesu przed Sądem Okręgowym w S., już nie będą odgrywały żadnej roli obecnie, kiedy sprawa osk. A. K. będzie się toczyła przed tym Sądem po raz drugi.

Jako drugą przesłankę mającą uzasadnić przekazanie sprawy A. K. innemu sądowi równorzędnemu, wskazano obecną pozycję sędziego M. S. , który był sprawozdawcą przy jej pierwszym rozpoznaniu, a obecnie w strukturze administracyjnej Sądu Okręgowego w S. pełni funkcję prezesa tego Sądu. Taka sytuacja – zdaniem Sądu występującego z wnioskiem – może być odczytywana, jako okoliczność nie pozostająca bez znaczenia dla przyszłego wyniku ponownego postępowania przed sądem miejscowo właściwym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w S. o przekazanie sprawy osk. A. K. innemu sądowi równorzędnemu – okazał się zasadny i zasługiwał na uwzględnienie, choć należy od razu z naciskiem podkreślić, że wskazana jako druga przesłanka tego

wniosku – obecna pozycja administracyjna sędziego M. S. , który był sprawozdawcą w składzie Sądu Okręgowego w S. , kiedy Sąd ten rozpoznawał sprawę osk. A. K. po raz pierwszy, w ogóle nie powinna znaleźć się w argumentacji sądu występującego z wnioskiem. Już samo podnoszenie tej okoliczności dla uzasadnienia wystąpienia o zmianę właściwości w trybie art. 37 k.p.k., podważa wartość deklaracji i formułowane dalej zapewnienia o niebudzącej wątpliwości możliwości zrealizowania wymogu rzetelności ponownego postępowania przed Sądem Okręgowym w S. . Jak trafnie zauważa obrońca oskarżonego w odpowiedzi na przedmiotowy wniosek, sądy powinny budować swoją pozycję i kształtować przekonanie opinii publicznej o swoim obiektywizmie, a nie ulegać jej presji. Tym bardziej ta pozycja nie może być relatywizowana do aktualnej obsady stanowisk administracyjnych w danym sądzie.

Podobnie krytycznie należy ocenić powoływanie się na bliżej niesprecyzowane publikacje i komentarze prezentowane w mediach elektronicznych. Wywody tego rodzaju nie zasługują nawet na bliższą analizę i żadną miarą nie mogłyby stanowić podstawy rozstrzygnięcia zmieniającego właściwość sądu wynikającą z ustawy.

Zupełnie inny wymiar na natomiast kwestia rzeczywistych możliwości zrealizowania wymogów rzetelnego procesu w ponownym postępowaniu sądowym dotyczącym osk. A. K. toczącym się przed Sądem Okręgowym w S.. W chwili obecnej nie ulega już wątpliwości, że materiał dowodowy przedstawiony w tej sprawie Sądowi *meriti* ulegał istotnym modyfikacjom, co musiało zakłócić proces dokonywania ustaleń, a zostało szeroko przedstawione i omówione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2019 r., V KO 20/19. Nie ustalono przyczyn takiego stanu rzeczy i nie wiadomo, czy nie pozostają one nadal aktualne. Wręcz przeciwnie, dodatkowe wątpliwości w tym zakresie - także obecnie - muszą nasuwać kolejne zmiany stanowiska prokuratora [...] prokuratury, opisane w wyżej powołanym wyroku Sądu Najwyższego, który to prokurator najpierw złożył wniosek o wznowienie postępowania w stosunku do A. K., potem ten wniosek próbował wycofać, uznając go za niezasadny, a następnie nadal selekcjonował materiały dowodowe dostarczane Sądowi.

Taka sytuacja rodzi realną obawę, że ponowne postępowanie w sprawie osk. A. K. przed Sądem Okręgowym w S. – może podlegać niepożądanym zakłóceniom. Tym samym aktualizuje się jednak uzasadniona obawa o realną możliwość zapewnienia osk. A. K. rzetelnego procesu w sądzie dotychczas właściwym, a także właściwy odbiór społeczny postępowania prowadzonego w tych okolicznościach oraz wydanego w nim końcowego rozstrzygnięcia. Niezależnie od treści tego ostatniego, petryfikacja obecnego stanu rzeczy mogłaby otworzyć drogę do budowania szkodliwych dla obrazu wymiaru sprawiedliwości, spekulacji na temat możliwości oddziaływania na przebieg i wyniki procesu karnego, czynników wykraczających poza istniejący materiał dowodowy.

Natomiast zmiana właściwości dokonana na podstawie art. 37 k.p.k., pozwoli odciąć znaczenie lokalnych uwarunkowań i – przynajmniej w części – zmniejszyć obawy czynione z pozycji zewnętrznego obserwatora, na które powoływał się Sąd Okręgowy w S., co do zagrożenia dla rzetelnego rozpoznania sprawy osk. A. K. – przed tym Sądem.

Powyższe okoliczności doprowadziły do przekonania, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadniało skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. i przemawiało za przekazaniem sprawy osk. A. K. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.